Jak motywować i wspierać dzieci do systematycznego uczenia się poza szkołą?

Nauczanie wczesnoszkolne, czyli uczęszczanie dziecka do klasy I, II oraz III to niezwykle ważny etap nauki i rozwoju. Nie wymagajmy od malucha za dużo, odrabiajmy z nim lekcje w miłej atmosferze, dodatkowo wykonujmy ćwiczenia w formie zabawy i niepostrzeżenie, wykorzystując do tego sytuacje z życia, np. prośmy dziecko, by przeczytało nam nagłówek gazety.

Od klasy IV wiele się zmienia, wymagania edukacyjne wobec dziecka stale i dynamicznie rosną, co może przyczynić się do kryzysu u dziecka. Jak pomóc mu na tym etapie znaleźć motywację do nauki? Tym bardziej w warunkach domowych, gdy portal społecznościowy jest bardziej interesujący niż jakieś zadania?!

Dzieci tak jak dorośli potrzebują codziennej dawki motywacji do działania i mierzenia się z trudnościami. Pamiętajmy, że najsilniejszym bodźcem do nauki jest motywacja wewnętrzna, dzięki której dziecko podejmuje działania z własnej woli, z ciekawości czy z poczucia odpowiedzialności.

Przede wszystkim musimy odpuścić sobie prawienie dziecku morałów, typu "*Jak ja byłem w Twoim wieku musiałem się uczyć i jeszcze pomagać rodzicom w domu!*", albo "*Pamiętaj, uczysz się dla siebie*" czy też porównywać je z kolegami czy koleżankami. Za naszych czasów Drogi Rodzicu nikt nie bał się oddychać, nie mieliśmy pojęcia o tym, że za kilkadziesiąt lat znane miejsca staną się obce i niebezpieczne, a my staniemy się zakładnikami własnych domów...

Dzieci poprzez naukę realizują swoje własne cele, potrzeby i zainteresowania. Można zachęcić je do nauki, odwołując się do tego, co dla nich jest ważne. Każdy rodzic zastanawia się – jak może trafić do własnego dziecka. Przede wszystkim każdy rodzic powinien uświadomić swojemu dziecku, że obecny stan jest stanem przejściowym, że on minie i tylko od niego będzie zależeć, jakie będzie miało zaległości oraz jak ciężko będzie mu to nadrobić.

<u>1. Dawaj dziecku do zrozumienia, że nauka jest ważna</u>

- nie mów, że to strata czasu,
- nie zwalniaj z odrabiania lekcji z błahych powodów,
- rozmawiaj o tym, czego dziecko się nauczyło

<u>2. Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka</u>

- wspieraj je, chwal nie tylko za osiągnięcia, ale i za włożony wysiłek;

- podkreślaj jego dobre strony,
- wskaż nad czym mogłoby jeszcze popracować,
- zachęcaj do samooceny (“na ile jesteś zadowolony z efektów swojej pracy?”),
- nie porównuj dziecka do rodzeństwa, kolegów, lecz do jego poprzedniego poziomu i umiejętności - uświadamiasz mu w ten sposób jego postępy i motywujesz do dalszej pracy.

3. Okazuj życzliwe zainteresowanie

- zamiast wypytywać i kontrolować, słuchaj uważnie i okaż zrozumienie dla jego uczuć,
- unikaj atmosfery napięcia;
- rozmawiaj z nim o jego celach, planach i zainteresowaniach.

3. Gdy dziecko popadnie w kłopoty pamiętaj, że przede wszystkim to ono ma problem

- zamiast krytykować i oceniać, dodaj mu otuchy;
- zachęć do wyciągnięcia własnych wniosków (“jak myślisz, dlaczego ci nie poszło na tym sprawdzianie/teście?).
- jeżeli widzisz, że sprawy dziecka idą źle, nie wahaj się powiedzieć mu o tym, co cię martwi i czego od niego oczekujesz.

4. Jeżeli dotychczas nadmiernie kontrolowałeś swoje dziecko – oddaj mu odpowiedzialność za naukę.

- Gdy dziecko o czymś zapomni, pozwól mu ponieść konsekwencje i zachęć do wyciągnięcia wniosków.
- W przypadku zniechęcenia dziecka lub doświadczenia przez nie porażki- nie zaprzeczaj jego uczuciom mówiąc, że nic się nie stało, lecz nazwij jego uczucia (np.. Widzę, że jest ci bardzo smutno z tego powodu/że jesteś rozczarowany/ że zadanie to sprawia ci trudność), zachęć je do myślenia, jak można rozwiązać dany problem, zaproponuj własne pomysły i wspólnie zdecydujcie, które pomysły wydają się możliwe do zrealizowania.

Opracowała :

Anna Kiszewska